



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Bóg może tylko kochać, potarzał brat Roger z Taizé, prorok Kościoła niepodzielnego. My umiemy jednak nie tylko kochać. Dlatego Kościół – Ciało Chrystusa – jest podzielony, poraniony, bywa poniżany. Przez nas, noszących dumne imię chrześcijan. Jak świat ma nam uwierzyć, że wszyscy ludzie są dziećmi jednego kochającego Ojca, skoro sami nie potrafimy dojść do zgody? Trudno zaleczyć rany sprzed wieków, odkręcić narosłe różnice, przywrócić widzialną jedność. Możemy za to pokazać, że pragniemy jedności (str. VI). I może przy okazji przeprosić Boga, że tak łatwo odsądzamy od czci i wiary nawet swoich współwyznawców – takie minimum ekumenizmu. ■

ZA TYDZIEŃ

- Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic
– TAKICH LUDZI NAM TRZEBA

15 lat posługi biskupiej

Jubileusz bp. Jana Kopca

W uroczystość Objawienia Pańskiego w opolskiej katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego bp Jan Kopiec obchodził 15. rocznicę święceń biskupich udzielonych przez papieża Jana Pawła II w Rzymie.

Z tej okazji przewodniczył Mszy św. i wygłosił słowo Boże. W koncelebrze uczestniczyli: ks. Franciszek Piechota, ks. Joachim Kobienna – kanclerz kurii biskupiej, ks. Jan Pyka, ks. prof. Rudolf Pierskała, ks. Waldemar Musioł, ks. Marek Trzeciak, ks. Czesław Tryba i ks. prałat Edmund Podzielny, który z wyrazami wdzięczności i szacunku witał jubilata: – Chcemy podziękować Panu Bogu za 15 lat posługi w opolskiej diecezji i chcemy prosić o błogosławieństwo Boże, by obdarzał Księdza Biskupa zdrowiem i powodzeniem w pracy duszpasterskiej i naukowej.

Bp Jan Kopiec mówił o zaskakujących ludzkość wydarzeniach, związanych z narodzeniem Jezusa,



JERZY STEMPLIEWSKI

sa, w tym o pokłonie Mędrców ze Wschodu, ludzi należących do najwyższych warstw społecznych, którzy pokonali bardzo trudną drogę, by nieść wiadomość o narodzeniu Jezusa na cały świat. – I każdy z nas zatrzymuje się na pewnych szczegółach tego wydarzenia – mówił biskup, a ja często wracam do Ewangelii i towarzyszę w tej wyczerpującej podróży trzem wyjątkowym ludziom, którzy podjęli trud uznania większej od nich wielkości ma-

Mszy św. przewodniczył bp Jan Kopiec

go Dziecka i wysłuchali rozkazu otrzymanego we śnie, by nie wracać do Heroda, a wybrać inną drogę. Każdy z nas

przeżywa objawienie się Pana i każdy z nas, gdzie tam dostrzeżę ową gwiazdę, która ma nas doprowadzić do celu, ta gwiazda może być dobrą rodziną, dobrym nauczycielem, czy przewodnikiem duchowym, ale też może nią być własne sumienie, które nam powie, co jest dobre a co jest złe i nie pozwoli wrócić do Heroda. ■

II A DLA DANIELA, III C DLA ELODIE



W święto Trzech Króli gimnazjaliści z klasy II A ze Zdieszowic zorganizowali koncert charytatywny na rzecz osieroczonego chłopca z Burkina Faso, jednego z najbiedniejszych krajów świata. Już od roku zdieszowicka młodzież – zachęcona przez o. Krystiana Pieczkę OFM – w pomysłowy sposób organizuje pieniądze dla ośmioletniego Daniela. Potrzeba tylko 40 euro, by jedno dziecko z Burkina Faso mogło się uczyć. Dwojgiem już zaopiekowali się gimnazjaliści ze Zdieszowic. II A i ich wychowawczyni Jolanta Siekierka – Danielem, a III C z wychowawczynią Alicją Kalużą – Elodie Ida W. Zabre. W czasie interesującego koncertu można było m.in. kupić afrykańskie wyroby, uczestniczyć w licytacji i loterii, czy kupić makaron zrobiony przez uczennice z III C. Brawa dla młodych! ■

Zdieszowicki koncert „Dajmy im szansę”

Powrót z Genewy

GENEWA–OPOLE. Ponad 400 osób z naszej diecezji wzięło udział w organizowanym po raz trzydziesty przez wspólnotę z Taizé Europejskim Spotkaniu Młodych (28 grudnia – 1 stycznia). W tym roku spotkanie odbywało się w Genewie, przyjechało tam 40 tysięcy młodych – głównie z Europy, ale także z innych kontynentów, m.in. młodzi chrześcijanie z Iraku. Młodzież

spotykała się na wspólnej modlitwie w ogromnych halach wystawowych „Palexpo”. W mniejszych grupach rozmyślała nad „Listem z Cochabamby”, napisanym przez przeora wspólnoty brata Aloisa podczas jego pobytu i spotkania z młodymi Latynosami w boliwijskiej Cochabamba. Brat Alois ogłosił w Genewie, że następne Europejskie Spotkanie Młodych odbędzie się Brukseli.



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Powrót opolskiego DA „Resurrexit” z Genewy

Rozliczyli się ewangelicznie

GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY. Czteryście pięćdziesiąt osób uczestniczyło w Ewangelicznym Rozliczeniu Roku na Górze Świętej Anny (28 grudnia – 1 stycznia), które w tym roku odbywało się pod hasłem: „Być uczniem Jezusa”. W programie tego spotkania dla młodzieży organizowanego przez franciszkanów znalazło się jak co roku wiele elementów: konferencje duchowe (m.in. ks. Mirosław Maliński – duszpa-

sterz akademicki z Wrocławia, Andrzej Wronka – specjalista ds. sekt), zajęcia warsztatowe (m.in. muzyczne, plastyczne, taneczne, kabaretowe, teatralne, fotograficzne), koncerty (m.in. Full Power Spirit) oraz sylwestrowa zabawa z tradycyjnym mlecznym toastem. O północy z 31 grudnia na 1 stycznia młodzi uczestniczyli we Mszy św. w bazylice św. Anny, a w Nowy Rok powrócili do swoich domów.



ANDRZEJ KERNER

Prezentacje efektów warsztatu tanecznego wzbudziły entuzjazm uczestników

Kolęda – błosławieństwo i rewizyta



JERZY STEMPLEWSKI

Ks. Stanisław Dworzak, proboszcz parafii pw. bł. Czesława w Opolu podczas kolędy

DUSZPASTERSTWO. Któż z nas nie zna specyficznego uczucia, wiążącego się z oczekiwaniem na księdza przychodzącego z doroczną wizytą duszpasterską, czyli kolędą? Wszyscy to znamy! Mimo tych emocji najważniejsze pozostaje zawsze niezmiennie. – Celem wizyty duszpaster-

skiej jest błosławieństwo dla domu – podkreśla ks. Stanisław Dworzak, proboszcz opolskiej parafii pw. bł. Czesława. Ksiądz Dworzak dodaje, że jest to zarazem rewizyta po całorocznych spotkaniach z kapłanem w kościele czy pomieszczeniach parafialnych.

Kolędy świata

GORZÓW ŚLĄSKI. VII Powiatowy Przegląd Kolęd odbył się 6 stycznia w kościele pw. Trójcy Świętej w Gorzowie Śląskim. W koncercie wystąpiły zespoły ludowe z Gorzowa Śląskiego, Dobrodzienia, Praszki, Radłowa, Rudnik i Żębolic, a także mu-

zycy z Narodowej Orkiestry Symfonicznej PR w Katowicach, Opery Wrocławskiej i gliwickiego Teatru Muzycznego. Podczas gorzowskiego przeglądu zaprezentowano kolędy i pastorałki pochodzące z różnych stron świata.

W gościnie u najbliższych

LIGOTA TURAWSKA. Biskup wikariatu apostołskiego Nuflo de Chávez w Boliwii Antoni Bonifacy Reimann OFM przebywał na przełomie roku 2007 i 2008 z krótką wizytą w rodzinnej parafii w Ligocie Turawskiej. Bezpośrednią przyczyną tej krótkiej wizyty był pogrzeb długoletniego proboszcza swojej rodzinnej parafii, a w święta Bożego Narodzenia przewodniczył m.in. Pasterce w kościele parafialnym w Ligocie Turawskiej. W tym czasie odwiedzał swoich krewnych i przyjaciół oraz nawiedził sanktuarium na Górze Świętej Anny.

Po renowacji organów

RACIBÓRZ. W niedzielę 6 stycznia w kościele pw. św. Jana Chrzyciela w Raciborzu odbył się koncert z okazji zakończenia remontu organów. W koncercie zatytułowanym „Norbert Blacha i przyjaciele” na odrestaurowanych organach zagrał prof. Norbert Blacha – kompozytor i wykładowca Akademii Muzycznej w Katowicach. Remont organów raciborskiego kościoła „na Ostrogu” trwał od lipca ubiegłego roku. Został sfinansowany ze składek parafian, a wykonała go firma Rudolfa Kuźnika z Rybnika. Elektromechaniczne organy mają 35 lat, poprzednie spłonęły podczas II wojny światowej. W czasie remontu wymieniono uszkodzone młoteczki, klawiaturę i cynowe piszczałki, naprawiono także miech tego 28-głosowego instrumentu.



TERESA SIENKIEWICZ-MIS

Po lewej: **W przedsionku franciszkańskiego kościoła Świętej Trójcy w Opolu znajdziemy informacje o działalności czcicieli św. Ojca Pio**
Po prawej: **Figura św. Ojca Pio w kościele w Opolu Malinin**



JERZY STEPIEWSKI

Grupa Modlitwy św. Ojca Pio

Dwieście osób w opolskiej grupie

Był niezwykłym apostołem modlitwy za grzeszników, ofiarowywał za nich swoje cierpienia. Założył Grupy Modlitwy – zrzeszenie religijne osób modlących się za Kościół i o nawrócenie grzeszników. Dzisiaj jest ich 3300 i ciągle powstają nowe.

VIII Ogólnopolski Kongres Animatorów i Kierowników Duchowych Grup Modlitwy Ojca Pio (listopad ubiegłego roku, w domu rekolekcyjnym Braci Mniejszych Kapucynów w Tenczynie) poświęcony był tematu: „Modlitwa – drogą życia Ojca Pio”. Uczestniczyło w nim 120 osób, w tym również przedstawiciele opolskiej Grupy Modlitwy Ojca Pio. Kongres ten co roku stwarza okazję do wymiany doświadczeń, do modlitwy, słuchania słowa Bożego i do pewnych podsumowań. Jednym z nich była wypowiedź br. Pawła Teperskiego OFM Cap, ministra prowincjonalnego Krakowskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów: – Kapucyński Stygmatyk z Gargano – święty Ojciec Pio – cieszy się w naszej ojczyźnie dużą popularnością. Grupy Modlitwy Ojca Pio są miejscami, w których wierni pragną kroczyć za Bogiem w duchowości zaproponowanej przez św. Ojca Pio. Grupy mają swego animatora świeckiego, jak również kierownika duchowego – kapłana. W strukturze diecezjalnej za grupy odpowiedzialny jest moderator diecezjalny wyznaczony przez biskupa, w

strukturze krajowej – moderator krajowy. Wszystkie Grupy Modlitwy są oficjalnie zgłaszane do Centrum Grup Modlitwy Ojca Pio, które mieści się w San Giovanni Rotondo we Włoszech. Centrum ma radę międzynarodową i koordynuje prace grup na całym świecie, których jest około 3300. Polska jest po Włoszech drugim krajem pod względem ilości Grup Modlitwy – jest ich w naszej ojczyźnie 210 i ich liczba stale rośnie.

Przy kościele ojców franciszkanów

W Opolu, w listopadzie 2006 roku, w kościele ojców franciszkanów, po licznych prośbach wiernych, odbyły się rekolekcje poświęcone osobie św. Ojca Pio. Prowadził je kapucyn z Tenczyna, o. Bolesław Konopka OFM Cap. W tym samym czasie odbyło się uroczyste przekazanie relikwii św. Ojca Pio. Już z samej frekwencji można było wnioskować, że zainteresowanie Świętym i jego duchowością w opolskiej diecezji musi zaowocować powołaniem Grupy Modlitwy. Podczas pierwszego spotkania Grupy 17 listopada 2006 roku chęć przyjęcia na siebie obowiązków członka zadeklarowało 150 osób w różnym wieku, osoby świeckie i konsekrowane. Oficjalnie Grupa Modlitwy Ojca Pio została erygowana przez abp. Alfonsa Nossola, biskupa opolskiego, 23 listopada 2006 roku, jej kierownikiem duchowym mianowany został o.

Piotr Mędrak OFM. Po przesłaniu wymaganych dokumentów do Centrum Grup Modlitwy w San Giovanni Rotondo opolscy czciciele włoskiego Stygmatyka zostali zarejestrowani w międzynarodowym spisie, co zostało potwierdzone certyfikatem rejestracyjnym wydanym 3 maja 2007 roku i podpisanym przez dyrektora generalnego Grup Modlitwy abp. Domenico d'Ambrosio. Aktualnie funkcję kierownika duchowego pełni o. Zenon Obuchowski OFM, a jej animatorem jest Barbara Romanowska z Opola. Opolska grupa liczy 200 osób.

Przywileje i powinności

Przywilejem członków grupy jest fakt bycia duchowymi synami i córkami Ojca Pio i zapewnienie, że objęci są jego opieką: „Przyjmuję cię chętnie za mego syna duchowego, ale pod warunkiem, że będziesz zawsze szlachetnie postępował i dawał dobry przykład życia chrześcijańskiego”. A obowiązki, zgodnie ze wskazaniami Świętego, przedstawiają się następująco: każdego dnia należy odmówić dowolną modlitwę w aktualnych intencjach; raz w miesiącu spotkać się z innymi członkami w kościele; czytać Pismo Święte i wyciągać wnioski do dobrych postanowień; starać się żyć w łasce uświęcającej; adorować Najświętszy Sakrament; starać się praktykować w otoczeniu bratnią miłość, włączać się w spełnianie dobrych dzieł.

Spotykają się raz w miesiącu

Spotkania modlitewno-formacyjne odbywają się w kościele ojców franciszkanów w Opolu w trzeci piątek każdego miesiąca od godz. 18.00. Podczas nich członkowie uczestniczą w adoracji Najświętszego Sakramentu oraz Mszy św. z homilią poświęconą duchowości Ojca Pio. Spotkanie kończy się uczczeniem relikwii Świętego.

W ciągu pierwszego roku istnienia grupy zorganizowano m.in. majówkę dla uczczenia 120. rocznicy urodzin Ojca Pio (12 maja 2007, trasa: Opole–Częstochowa–Przepróżna Górka–Leśniów), weekend z Ojcem Pio w Tenczynie (1–3 czerwca 2007), nocne czuwanie w Krakowie Łagiewnikach (16/17 czerwca 2007, połączone ze zwiedzaniem Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej), nocne czuwanie Grup Modlitwy na Przepróżnej Górcie i w Częstochowie (29/30 września 2007). Ponadto grupa aktywnie uczestniczyła przy organizacji Jarmarku Franciszkańskiego, zapraszając do prezentacji swoich książki Wydawnictwo Serafin z Krakowa, a także wzięła udział w I Ogólnopolskiej Nocy Misyjnej „Zapał światło tam, gdzie go nie ma”.

W przedsionku kościoła ojców franciszkanów jest na bieżąco aktualizowana gabłota poświęcona św. Ojcu Pio i działalności opolskiej Grupy Modlitwy, przeczytamy też wyszczególnione na niej intencje modlitewne – ogólne, misyjne i Grup Modlitwy – na poszczególne miesiące. **S**



Pierwsz

Nie sposób przejechać przez Niemodlin i nie zauważyć tamtejszego zamku, budowli tyleż pięknej, co zaniedbanej. Nie sposób też nie zapytać: jak można było do tego doprowadzić?

Nie sposób wreszcie nie zastanawiać się: jak długo to jeszcze potrwa?

tekst
KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

zdjęcia
MARIUSZ WOŹNIAK

Na razie, nie mając nadziei na odpowiedź w tym ani w żadnym innym wcieleniu, możemy udać się w niezwykłą podróż do przeszłości. Stało się to od kilku tygodni możliwe za sprawą historyka regionalisty Aleksandry Paszkowskiej,

rodowitej niemodlinianki, która swoje kilkuletnie poszukiwania, badania i przemyślenia zawarła w bardzo cennej publikacji poświęconej jednemu z najstarszych i najpiękniejszych tego typu zabytków architektury na Śląsku Opolskim. Wszak wgłębiając się w kolejne strony niezwykle ciekawej książki, czytelnik zauważy, że niemodliński zamek przechodził kolejne etapy przebudowy, jeszcze więcej remontów, a zdarzali się też na zamku panowie, którzy nie zawsze mieli serce dla swej siedziby.

Większość współczesnych popularnych publikacji ogranicza się do zdawkowych informacji, że zamek powstał w początkach XIV wieku i był prawdopodobnie drewniany, a następny – już murowany – wybudowany został w pierwszej połowie XV wieku i przetrwał do pożaru, który strawił całe miasto i zamek w 1552 r. Trzeci etap budowy miał miejsce pod koniec XVI wieku...

Tymczasem z książki Aleksandry Paszkowskiej dowiadujemy się znacznie więcej szczegółów, co nie znaczy, że poprzednie publikacje nic nie wnoszą. Najnowsza książka, pierwsza tak obszerna, poświęcona niemodlińskiemu zamkowi ukazuje bogate jego dzieje, kolejne etapy rozwoju i upadków oraz ludzi, którzy go tworzyli, w nim rezydowali i będąc panami, wydawali ważne dla regionu dokumenty.

Dzięki ba





...e takie dzieje zamku w Niemodlinie

...dawczej pasji

Początki zamku

w Niemodlinie sięgają najprawdopodobniej pierwszej połowy XIII wieku. Pierwotnie była to wieża mieszkalna, której istnienie potwierdzają badania architektoniczne i archeologiczne na dziedzińcu zamkowym prowadzone w latach 1979–1980 przez Jerzego Romanowa, Wiesława Piszczalowskiego i Lecha Stanisza. Być może były to czasy księcia Kazimierza I Opolskiego (1178–1230). Z czasem zamek przechodził kolejne fazy rozbudowy. Na miejscu pierwszej wieży, zbudowanej z gliny i otoczków, powstała w drugiej połowie XIII wieku druga, okazała, częściowo z cegły, prawdopodobnie otoczona fosą i połączona z murami miejskimi. Stała ona w tym samym miejscu.

Następny etap rozwoju zamku nastąpił najprawdopodobniej z chwilą utworzenia Księstwa Niemodlińskiego i uczynienia zeń rezydencji książęcej Bolka I Niemodlińskiego. Mogło to być po roku 1313. „Wieżę w Niemodlinie pozbawiono wówczas stożkowego nasypu ziem-

nego, otoczono za to rozległym dziedzińcem i biegnącym naokoło ceglany murem kurtynowym, wzniesionym po wewnętrznej stronie dotychczasowej fosy. (...) Być może wtedy właśnie po stronie północno-zachodniej założenia zaczęło kształtować się powoli gospodarcze podzamcze jako niezbędne zaplecze książęcego dworu. Mogłyby na to wskazywać wyniki interwencyjnych badań archeologicznych sprzed trzydziestu lat,

kiedy to znaleziono tutaj liczne fragmenty ceramiki z XIV i XV wieku” – napisała Aleksandra Paszkowska, która twierdzi również, że dzięki ustaleniom archeologów pozwala to z dużym prawdopodobieństwem przesunąć chronologię zamku o pół wieku wstecz! Zamek w takiej formie prawdopodobnie funkcjonował do 1428 r., czyli do zniszczenia, jakiemu uległ w wyniku najazdu husyckiego. W XV wieku nastąpił czwarty etap rozbudowy, który właściwie zachował się do śmierci księcia Jana Dobrego w 1532 r., czyli do wygaśnięcia opolskiej linii Piastów. – Z badań archeologicznych wynika, że takie były kolejne etapy rozbudowy zamku w średniowieczu – uważa Aleksandra Paszkowska.

Powyżej:
Wyobrażenie najstarszej formy niemodlińskiego zamku, czyli wieży mieszkalnej z I połowy XIII w.
U góry po lewej: **Tak mogły wyglądać renesansowe krużganki na zamkowym dziedzińcu przed zamurowaniem**
Po lewej: **Widok na zamek niemodliński**

W rękach możnych rodów

Po śmierci ostatniego z opolskich Piastów zamek niemodliński wraz z przynależącymi doń książęcymi dobrami został włączony do dóbr koronnych najpierw króla, a następnie cesarza Ferdynanda I Habsburga. W 1581 r. zamek i państwo stanowe Niemodlin objął ród Pücklerów, który wkrótce wszedł do elity możnych rodów śląskich. Pücklerowie też rozpoczęli rozbudowę zamku, który powoli nabierał nowej formy. Około 1610 r. przybrał ostatecznie formę zamkniętego czworoboku z arka-

dowym dziedzińcem. Jego rozwój powstrzymała jednak wojna trzydziestoletnia. Odtąd na zamku przewijali się kolejni właściciele z rodów Promnitz, Zierotin, Praschma. Wraz z kolejnymi właścicielami zmieniał się zamek i jego otoczenie. Pojawiały się nowe architektoniczne style. I tak było do naszych czasów. Z tym że w naszych czasach – po 1945 r. – kolejni władarze, czy to skarb państwa, czy prywatni właściciele, nie sprościli jak dotąd oczekiwaniom.

Pozostała nostalgia

Dzięki badawczej pasji Aleksandry Paszkowskiej oraz ludzi, którzy ją w tym dziełnie wspierali, możemy dzisiaj prześledzić w miarę wiernie odtworzone dzieje do początków lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku tej cennej budowli, która przez wieki odgrywała ważną historyczną rolę. Każdy, kto pragnie więcej dowiedzieć się o monumentalnym niemodlińskim zamku, powinien wyjść poza stereotyp przewodnikowych wydawnictw i sięgnąć po tę cenną i wyjątkową publikację. Wydana została w nakładzie tysiąca egzemplarzy. To chyba niewiele, zważywszy, że dzisiaj coraz więcej osób interesuje się lokalną historią. Dlatego warto już teraz po nią sięgnąć.

Książka Aleksandry Paszkowskiej nosi tytuł „Zamek w Niemodlinie. Dzieje i architektura”. Powstała z okazji 15. rocznicy Niemodlińskiego Towarzystwa Regionalnego. Została bogato zilustrowana licznymi materiałami ikonograficznymi i fotografiami udostępnionym przez grono instytucji i osób prywatnych. Na osobną wzmiankę zasługują Elżbieta i Mariusz Woźniakowie, którzy zajęli się koncepcją graficzną książki. Trzeba też koniecznie podkreślić pomoc władz samorządowych z urzędem marszałkowskim, opolskim starostwem i niemodlińskim ratuszem oraz wkład sponsorów, którzy finansowo wsparli powstanie tej cennej publikacji. Można ją nabyć w niektórych opolskich księgarniach oraz w Niemodlinie – w księgarni i Niemodlińskim Towarzystwie Regionalnym. ■

Perełki Słowa

MIKROKOSMOS

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie. Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie? (Mt 3, 1–2. 13–14).



Jedno z bardziej ujmujących miejsc ewangelii. Jan i Jezus – kolejność według

ziemskich dat urodzenia. Prorok i Mesjasz. Człowiek i Boży Syn. I ten ludzki znak – obmycie wodą na znak oczyszczenia, pokuty i uświęcenia. Znamienne, że nie działo się to w świątyni, czy choćby przy jerozolimskiej sadzawce. Ale nad rzeką, w miejscu, które każdego dnia ciągnęły liczne grupy wędrowców, kupców, żołnierzy i zwykłych rzeźmieszków. Nie było to miejsce świętości, a raczej codzienności, często grzesznej, a nawet występnej codzienności. Nie było to miejsce modlitwy ani refleksji. Ciągły ruch, nieustanny gwar, wciąż nowi ludzie. Po prostu cały świat skupiony w tym jednym miejscu. Taki mikrokosmos. Jan miał rację – to on i cały świat, cały kosmos Bożego obmycia czekał. Ludzki świat obciążony i zabrudzony grzechem potrzebował oczyszczenia. Ten, który miał tego dokonać, staje teraz wśród grzesznych ludzi. Wie, co robi. Tylko wtedy oczyści świat, gdy sam będzie do niego należał. Solidarny z grzesznikami – choć sam grzechu nie popełnił. I dlatego mógł z grzechu oczyścić.

KS. TOMASZ HORAK



ATELIER ET PRESSES DE TAIZÉ – WIESŁAWA KLEMENS

Diecezjalny program obchodów Tygodnia Ekumenicznego – 18–25 stycznia

O jedność chrześcijan

■ 18 STYCZNIA (PIĄTEK)

– Opole, 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim; przewodniczy: ksiądz radca dr Marian Niemiec; homilia: abp prof. Alfons Nossol.

– Ujazd, 17.00 – liturgia grecka w wigilię Epifanii; przewodniczy: ksiądz mitrat prof. Janusz Czernski.

■ 19 STYCZNIA (SOBOTA)

– Opole, 10.00 – liturgia ukraińska w kościele pw. św. Aleksego w wigilię Epifanii; przewodniczy: ksiądz mitrat prof. Janusz Czernski.

■ 20 STYCZNIA (NIEDZIELA)

– Opole, 11.00 – Msza św. w kościele św. Sebastiana – święto patronalne; przewodniczenie i homilia: abp prof. Alfons Nossol.

– Opole, 16.30 – ekumeniczny koncert kolęd w kościele św. Piotra i Pawła.

– Pokój, 17.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego; przewodniczy: ks. Kazimierz Balak (proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pokoju); homilia: ks. Józef Schlander (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Pokoju).

– Kluczbork, 15.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele pw. Matki Bożej Wspomożenia Wier-

nych; przewodniczy: ks. Janusz Dworzak (proboszcz parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych); homilia: ks. Paweł Szewdo (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Kluczborku). Po nabożeństwie spotkanie Rad Duszpasterskich parafii katolickich i ewangelicko-augsburskiej.

– Olesno, 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim; przewodniczy: ks. Ryszard Pieron (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Lasowicach); homilia: ks. Lucjan Gembczyk (proboszcz parafii Bożego Ciała w Oleśnie).

– Kędzierzyn-Koźle, 17.00 – Nabożeństwo Słowa Bożego w kościele ewangelicko-augsburskim; przewodniczy: ks. Dariusz Dawid (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Zabrze); homilia: ks. Manfred Kokott (proboszcz parafii św. Mikołaja).

– Racibórz, 17.00 – nabożeństwo ekumeniczne w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa; przewodniczy: ks. Adam Rogalski (proboszcz par. NSPJ w Raciborzu); homilia: ks. Mirosław Sikora (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Rybniku).

■ 21 STYCZNIA (PONIEDZIAŁEK)

– Karczów, 18.00 – nabożeństwo ekumeniczne w ko-

Na przełomie roku w Genewie o jedność chrześcijan modliło się wraz z braćmi z Taizé 40 tysięcy młodych Europejczyków

ściele pw. Wniebowzięcia NMP; przewodniczy: ks. Marcin Bonk (proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Dąbrowie); homilia: ks. Sławomir Fonfara (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Brzeżu).

■ 23 STYCZNIA (ŚRODA)

– Opole, 17.00 – Opolskie Spotkanie z Judaizmem z udziałem Rabina Wrocławia (Collegium Maius UO, Aula Błękitna).

– Bogacica, 18.00 – dekanalne nabożeństwo ekumeniczne w kościele pw. Trójcy Świętej; przewodniczy: ksiądz dziekan Piotr Gołąbek (proboszcz Trójcy Świętej w Bogacicy); homilia: ks. Paweł Szewdo (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Kluczborku). Po nabożeństwie wspólna agapa kapłanów dekanatu kluczborskiego z pastorami ziemi kluczborskiej.

– Opole, 18.30 – liturgia w obrządku wschodnim w katedrze opolskiej; przewodniczenie i homilia: ksiądz mitrat prof. Janusz Czernski.

■ 25 STYCZNIA (PIĄTEK)

– Opole, 18.30 – Msza św. w katedrze; przewodniczy: abp prof. Alfons Nossol; homilia: ksiądz radca dr Marian Niemiec (proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Opolu). ■

Zapraszamy

■ NA REKOLEKCJE DLA MATURZYSTÓW W WSD

Od 15 do 17 LUTEGO w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu odbędą się rekolekcje dla młodzieńców z ostatnich klas szkół średnich. Tegoroczny temat: „Bądźmy uczniami Chrystusa”. Rekolekcje poprowadzi prefekt WSD ks. dr Sławomir Pawiński. Zgłoszenia należy kierować pod adresem WSD, 45-342 Opole, ul. Drzymały 1, skr.poczt.246, tel.077 4424001. Koszt udziału 50 złotych.

■ NA KONKURS KOLEDNİKÓW MISYJNYCH

Diecezjalny Fundusz Pomocy Misjonarzom zaprasza na konkursową prezentację parafialnych i szkolnych zespołów kolędników misyjnych, która odbędzie się w sobotę 26 STYCZNIA o godz. 11.00 w auli Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu (ul. Drzymały 1). Zgłoszenia prosimy przysyłać do 20 STYCZNIA pod adres Wydziału Duszpasterskiego Kurii (45-005 Opole, ul. Książąt Opolskich 19), z dopiskiem „Kolędniczy”.

■ DO „ANNUNTIATY”

Zapraszamy dziewczęta od lat 16 na rekolekcje zimowe 2008 w Zgromadzeniu Misyjnym Służebnic Ducha Świętego. Rekolekcje będą miały miejsce w Raciborzu od 21 do 25 STYCZNIA oraz w Nysie od 18 do 22 LUTEGO. Temat rekolekcji: „Błogosławione stopy Zwiastuna Dobrej Nowiny”. Informacje i zgłoszenia: Zgromadzenie Misyjne Służebnic Ducha Świętego, s. Gabriela Tacica, ul. Starowiejska 152, 47-400 Racibórz, tel. 032 415 50 51, 032 415 98 09, siostryssps@go2.pl lub www.siostrymisyjne.opoka.net.pl.

■ NA SESJĘ FORMACYJNĄ

Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców zaprasza nauczycieli, wychowawców i rodziców

na sesję formacyjną, która odbędzie się 19 STYCZNIA w parafii pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu. Temat: „Dziecko i magia – rozeznanie i zagrożenia”. Sesję poprowadzi br. Tadeusz Ruciński. Początek spotkania o 9.30, zakończenie ok. 16.00. W programie m.in. konferencja, praca w grupach, obiad. Koszt udziału 20 złotych, obowiązkowe wcześniejsze zgłoszenia pod nr. tel. 077 483 72 44.

■ NA WARSZTATY TEATRALNE

Od 25 do 27 STYCZNIA w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny odbędą się warsztaty teatralne pod kierunkiem Małgorzaty Baryły, prowadzącej grupy i warsztaty teatralne w Zabrze, i Agnieszki Halickiej, polonistki z Wrocławia. Owocem warsztatów będzie krótkie przedstawienie. Warsztaty z pewnością nauczą większej kreatywności i pomogą bardziej rozwinąć swoje talenty – zapewniają organizatorzy – Franciszkańskie Duszpasterstwo Młodzieży. Koszt udziału 60 zł.

■ NA KOLEĐOWANIE DO BÓREK WIELKICH

Franciszkanie zapraszają na nabożeństwa kolędowe przy żłóbku Bożej Dzieciny do kościoła parafialnego w Borkach Wielkich. Program: Sobota, 12 STYCZNIA, godz. 16.00 – Msza św. dla parafialnych zespołów Caritas rejonu kluczborskiego. Po Mszy św. spotkanie opłatkowe w szkole; Niedziela, 13 STYCZNIA, godz. 15.00 – nabożeństwo dla dzieci z jasełkami i wspólnym kolędowaniem; Niedziela, 20 STYCZNIA, godz. 15.00 – nabożeństwo dla młodzieży pod przewodnictwem bp. Pawła Stobrawy i z udziałem zespołu kleryków „Granifer” z WSD Ojców Franciszkanów we Wrocławiu; Niedziela, 27 STYCZNIA, godz. 15.00 – nabożeństwo dla mniejszości niemieckiej. ■



ANDRZEJ KERNER

Wśród książek

Bogactwo pogranicza

Ta książka uzmystawia bogactwo, jakim jest różnorodność kulturowa naszego regionu.

O trójkulturowości, która jest bogactwem naszego regionu i naszej diecezji, Czytelnicy opolskiego „Gościa” słyszeli i czytali zapewne niejedną raz. Trzecią część tego regionalnego kulturowego skarbcza zajmuje kultura pogranicza śląsko-morawskiego czy też inaczej – polsko-czeskiego. Ci, którzy chcieliby więcej się o niej dowiedzieć, powinni koniecznie sięgnąć po książkę dr Kornelii Lach, badaczki i miłośniczki folkloru, a także dyrektorki gimnazjum w Krzanowicach. Książka jest pracą doktorską K. Lach, która swoim zamiłowaniem do kultury i tradycji pogranicza dzieli się także ze studentami UO i PWSZ w Raciborzu.

Trudno tu wchodzić w niuanse historyczno-kulturowe, materia ta jest zbyt skomplikowana jak na ramy tego artykułu. Wystarczy powiedzieć, że do dziś badacze spierają się czy „mowa morawska” obecna jeszcze w języku mieszkańców południowo-zachodniej części powiatu raciborskiego (gminy Pietrowice Wielkie, Krzanowice i Krzyżanowice) tworzyła się na podstawie języka polskiego czy czeskiego.

Autorka – mieszkanka Borucina – udokumentowała zwyczaj i obrzędy mieszkańców tych morawskich ziem i opisała je w dwóch zasadniczych częściach: rytmu życia rodzinnego (urodzenie – wesele – pogrzeb) oraz obrzędów zimowo-wiosennych (od św. Mikołaja do Wielkanocy). Podstawą opisu są wywiady prowadzone z trzema pokoleniami mieszkańców tego terenu. I choć autorka konstataje – nie bez nostalgii – że najmłodsze pokolenie już nie kultywuje wielu zwyczajów i wie o nich najmniej, to przecież jednak wciąż żywe są

tak oryginalne i piękne tradycje, których pozadrości mogłoby mieszkańcy wielu innych regionów. Pocieszające, iż te właśnie zwyczaje i obrzędy – jak choćby procesje konne (wielkanocne czy w dzień św. Mikołaja) – są prawdziwym atutem i atrakcją regionu. **AK**

Kornelia Lach, *Wierzenia, zwyczaje i obrzędy. Folklor pogranicza polsko-czeskiego*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław, s. 272.



PANORAMA PARAFII

Panorama parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzenu Wielkim

Potrójnie chroniony

Po pożarze kościoła św. Anny w Czarnowasach zarówno ks. proboszcz Jan Polok, jak i parafianie z Dobrzenu Wielkiego nie mogli spać z obawy przed podpaleniem ich pielgrzymkowego kościoła św. Rocha.

Zastanawiali się, co jeszcze można zrobić, aby go ochronić. Postanowili na zabytkowej świątyni obchodzącej w tym roku 350-lecie zamontować kamery rejestrujące otoczenie kościoła, przy którym usytuowany jest cmentarz. Stąd też liczba osób przebywających w tym miejscu jest duża. Firma ochroniarska ma nieustanny podgląd i w sytuacjach podejrzanych szybko dociera na miejsce, a dodatkowym plusem jest utrwalony obraz, co może pomóc w odszukaniu sprawców przestępstwa. Drugim etapem było podłączenie czujników pożarowych do sygnalizacji Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Opolu, co zapewnia natychmiastową pomoc, bo pracująca przez całą dobę straż nie tylko jest w stanie dojechać do Dobrzenu Wielkiego w ciągu dwudziestu minut, ale też zawiadomić miejscową i okoliczną OSP. W związku z nieustannym monitoringiem kościoła i jego okolicy parafianie nie odwiedzają cmentarza po zmroku, a ci, którzy nie respektują tej prośby zapisanej i wywieszanej przy wejściach na cmentarz, mogą

ZDJEŃCIA JERZY STEMPLEWSKI

KS. PROBOSZCZ
JAN POŁOK

Święcenia kapłańskie przyjął 17 maja 1981 roku w Opolu. Był wikariuszem w parafiach: Narodzenia NMP w Dębju, św. Floriana w Wysokiej w dek. Leśnica, św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich. W latach 1987–1996 był proboszczem parafii Chrystusa Króla w Bazanach i od 6 lutego 1996 roku jest proboszczem parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzenu Wielkim.

U góry:
Kościół parafialny
św. Katarzyny
Aleksandryjskiej

Po lewej:
Pielgrzymkowa
świątynia
św. Rocha

być niemile zaskoczeni interwencją ochroniarzy.

– Potem zaczęliśmy szukać kolejnych możliwości zabezpieczenia kościoła. Dotarliśmy do Krakowa do firmy specjalizującej się w tej dziedzinie. Poznaliśmy różne rozwiązania, jedno z nich postanowiliśmy sprawdzić. W tym celu pojechaliśmy do Wieliczki, gdzie w ten sposób zabezpieczono przed pożarem kościół św. Sebastiana, i, co ważne, zabezpieczenie to nie psuło architektury zabytkowego kościoła – mówi ks. proboszcz Jan Polok.

Kolejny etap to zadbanie o finanse. Uchwała rady gminnej była dla parafii korzystna. Koszt wykonania zabezpieczenia w wysokości 270 tysięcy złotych zapewniła gmina. Wiosną wkopany został zbiornik na 10 tysięcy litrów wody i zamontowano aparaturę sterującą łącznie z pompą wyposażoną w odrębne elektryczne zasilanie. Przez sześć tygodni montowano rury i tryskacze rozmieszczone na zewnątrz w części da-

chowej i na ścianach kościoła. Większość rur znajduje się pod dachem, ale nie zmieniają one architektury zabytku ponieważ widoczne są jedynie małe dysze. Na kościele umieszczono system do wykrywania pożaru, który włącza samoczynnie urządzenia gaśnicze. Kościół podzielony jest na trzy sekcje i w zależności od tego, gdzie pojawia się pożar, tam jest gaszony. Wody powinno wystarczyć na około 20 minut, w tym czasie powinna przyjechać straż, która podpiną się do systemu. Do wody w czasie pożaru wpływa środek chemiczny, który powoduje pianę, a przez to tworzy się mgła wodna bardziej skuteczna w gaszeniu. 11 grudnia ubiegłego roku odbył się w obecności parafian i osób zainteresowanych pokaz funkcjonowania systemu gaśniczego. „Oby na tym widowiskowym pokazie skończyło i nigdy nie trzeba było z niego korzystać naprawdę” – życzyli sobie parafianie.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

ZDANIEM PROBOSZCZA

Posiadanie drewnianej zabytkowej świątyni zobowiązuje do niezwyklej troski o jej zabezpieczenie przed wszystkimi możliwymi kataklizmami: przed wichurami, przed szkodnikami drewna, przed złodziejami i przed najgroźniejszym jej wrogiem – ogniem. Kościół św. Rocha jest naszą perelką. Ma wielkie znaczenie dla naszej wspólnoty i dla okolicznych miejscowości, dla osób, które uczestniczą w dorocznych odpustach i w codziennych nabożeństwach tutaj odprawianych. O taką cenną perelkę trzeba dbać i wykorzystywać wszystkie możliwe sposoby, żeby ją zabezpieczyć i ochronić przed zniszczeniem. Wprawdzie nie ma zabezpieczenia przed ludzką głupotą, kiedy ktoś celowo chce zniszczyć kościół. Jednak to, co zrobiliśmy, pozwala spokojnie spać, bo niestety wielki niepokój towarzyszył nam zawsze, a szczególnie po spaleniu się kościoła św. Anny w Czarnowasach.

Msze św. w kościele św. Rocha:

- Codziennie od 1 kwietnia do 31 grudnia o godz. 8.15;
- W niedziele o godz. 16.00; latem o godz. 17.00;
- W pierwsze piątki miesiąca o godz. 10.30.